

DOBOROWA STAWKA W „RAJDZIE WARSZAWSKIM”

1325 KILOMETRÓW w tym 32 oddzielne specjalne (328 km) i cztery próby wyścigowe będą mieli do rozegrania uczestnicy XVI RAJDU WARSZAWSKIEGO POLSKIEGO FIATA.

Tym razem organizatorzy — Automobilklub Warszawski i Fabryka Samochodów Osobowych nie mieli kłopotów z obsadą. Ochotę udziału zgłosiło 112 załóg w tym 28 zagranicznych. Na starcie który nastąpi w najbliższy piątek (5.10) na Stadionie Dziesięciolecia o godz. 12 będziemy mieli okazję zobaczyć po raz pierwszy dwa Polonezy, na których pojedą Andrzej Jarończewicz i Zbigniew Kabuński oraz Maciej Stawowiak z Ryszardem Zyszkowskim.

Ponieważ nie ma jeszcze dopełnionych formalności homologacyjnych Polonezy będą się liczyły jedynie w konkurencji krajowej. Wystartują one z numerami 119 i 120 przed pozostałymi uczestnikami rajdu. Od dłuższego czasu trwały przygotowania do udziału w sporcie najmłodszego produktu polskiego przemysłu motoryzacyjnego.

Oto niektóre dane techniczne sportowej wersji Poloneza: silnik o pojemności 1995 ccm z wtryskowym układem zasilania, 5-biegowa skrzynia biegów niesynchronizowana, most napędowy o przełożeniu 4:45 z podwyższonym współczynnikiem tarcia, zawieszenie obniżone i wzmocnione, nadwozie wyposażone w zespół zabezpieczający zgodnie z przepisami FIA (rury wzmacniające, fotela kubelkowe, centralne wyłączniki instalacji elektrycznej).

Z numerem 1 wystartuje lider tegorocznych mistrzostw Europy F. Wittmann z H. Deimlem (Austria) na Oplu Kadett GTZ. Na liście startowej figuruje także G. Stappelaere (Belgia) Ford Escort RS 2000, W. Sule (Austria) Porsche Carrera, J. Landsberg (Polska) Opel Kadett GTZ, H. Bohne (RFN) Ford Escort RS 2000, J. M. Cole „Didi” (Belgia) Fiat Abarth 131, B. Krupa (Polska) Renault 5 Alpine, Bracia Wozowiczowie WAZ 2101L, A. Radecki, J. Ważyński, T. Ciacierzowski, M. Karczewski, H. Mander, J. Bachlin — wszyscy na Polskich Fiatach.

Zgłoszono samochody wszelkiej marki. Gratka dla kibiców będzie możliwość oglądania podczas jazdy poza wymienionymi markami także Toyota Corolla, Volvo 162, Opla Commodore GSE, BMW 1602 T, Renault 12

Gordini i innych. Nasi południowcy zasiadzi przysyłają na Rajd Warszawski J. Sivika, J. Smirskygo i A. Dolejsa, którzy pojedą na Skodach 130 RS.

Oczywiście nie zabraknie także Fiatów 126 P zgłoszonych aż 13 z czołowymi reprezentantami tej klasy — M. Kahuła, M. Ryndakiem i J. Sterlą na czele.

Po starcie ze Stadionu Dziesięciolecia rajdowcy ruszą w kierunku Bemowa, gdzie rozegrają pierwszą próbę wyścigową 3 X 4 km, następnie po zameldowaniu się na punkcie kontroli czasu (Dębe) drugi wyścig 3 X 3,5 km. Dalsza trasa wlezie przez Maluszyn, Rybno, Grodziszno, Gutowo, Nowe Miasto, Marzęciec Wygodę, powtarzającymi się pętami do Nidzicy, gdzie kierowcy powinni się zameldować około godz. 5.10 w sobotę. Po kilkugodzinnej przerwie o godz. 5 pojedą przez Miłno do Rumiana (trzeci wyścig 3 X 4,3 km) jeszcze raz odwiedzą Dębe (czwarty wyścig 3 X 3,5 km) i Warszawy (godz. 15.20).

Można już mówić o tradycji jeżeli chodzi o fazę, w której z reguły rajd się rozstrzyga. Ma ona miejsce na przełomie nocy kiedy niemal zawsze uczestnicy natrafiają na mgły, a nawet przymrozki. Warunki te przewracają klasyfikację do góry nogami. Tak będzie z pewnością i tym razem.

Rajd Warszawski Polskiego Fiata — eliminacja mistrzostw Europy — po raz pierwszy uzyskał współczynnik trudności „2”. Stało się to dzięki doskonałej organizacji przez poprzednie lata.

Biuro prasowe będzie czynne w Automobilklubie Warszawskim na Nowym Świecie i przygotowało podobnie jak w roku ubiegłym dla kibiców doskonały punkt obserwacyjny. W atronie sklepowej obok siedziby klubu umieszczony będzie monitor z aktualną klasyfikacją rajdu, w przerwach zaś będą wyświetlane filmy o tematyce sportów samochodowych.

Impreza odbywa się pod protektorem wiceprezesa Rady Ministrów Tadeusza Wrzaczyska.

W roku ubiegłym stołeczna impreza wygrał Guy Frequelin na Renault 5 Alpine przed Marianem Bubiłowiczem i Włodzimierzem Groblewskim, obydwoj na Polskich Fiatach 1600.

Komandorem rajdu jest Jan Bronkowski.